



Lubomir Jagnesak vs. Rostam Babayev
- Nemiroff World Cup 2011

FAMILY Team

W poprzednim wydaniu przeczytaliście relację o sukcesach medalowych zespołu „Podgórski Team”, czyli Wiesława i Mariusza Podgórskich. Dziś przedstawiamy kolejną rodzinną ekipę, o zasięgu międzynarodowym.



Snieżana Babayev,
Lubomir Jagnesak

Zaczął się od słynnego i zasłużonego dla polskiego Armwrestlingu ukraińskiego zawodnika **Rustama Babayeva**. Po kilku latach sukcesów okazało się, że jego młodszy brat – **Ruslan**, też ma ogromny talent do armwrestlingu. Nie minęło wiele czasu, gdy obaj bracia zaczęli odnosić duże sukcesy na poważnych imprezach międzynarodowych. Po pewnym czasie dołączyła do nich młodsza siostra – **Snieżana**. Chociaż jest ona bardzo delikatnej budowy, to od kilku lat potrafiła zdominować żeńskie siłownię się na ręce.

Na tym jednak się nie skończyło. Team zaczął się rozrastać. Słowacki zawodnik **Lubomir Jagnesak** zakochał się w Snieżanie i pod pretekstem trenin-

gów z braćmi Babayev zaczął coraz częściej odwiedzać Ukrainę. Skończyło się to małżeństwem. Obecnie Lubomir ze Snieżaną mieszkają na Słowacji i reprezentują barwy tego kraju. Natomiast bracia Babayev reprezentują Ukrainę. Family team dla dwóch swoich reprezentacji jest w stanie zdobyć nawet osiem medali na czempionacie Starego Kontynentu.

Wiele wskazuje na to, team zostanie wzmocniony przez małżeństwo Ruslana z zawodniczką na światowym poziomie. Na razie jednak nie ujawniamy ani imienia, ani nazwiska tej zawodniczki.

Nowe wyzwanie

Lubomir niedawno postanowił ostatecznie rozprawić się z niezaleconą kontuzją i na pewien czas zaprzestał typowych treningów armwrestlera. Nie odszedł jednak od sportu, gdyż podjął treningi w nowej dyscyplinie. Jest jednym z tych, którzy rozpadają bobslej, a po-

tem zęcnie do niego wskakują i mkną lodową rynną z prędkością około 150 km na godzinę. Z pasją opowiada o złożoności tej dyscypliny i jest podekscytowany treningami na specjalnym trenażerze:

Na razie mamy treningi na symulatorach. Żeby pojechać naprawdę, trzeba najpierw przejść solidne przygotowania. Biegamy z „bobem” najpierw po płaskim torze, a potem lekko w dół, żeby się nauczyć rozpędzania sprzętu i wskakiwania do niego. W nowej dla mnie dyscyplinie sportu szukam emocji i motywacji do treningów, szczególnie teraz, gdy jeszcze nie odzywa się kontuzja ramienia. Tu mam bodziec, żeby cały czas trenować, a jednocześnie nie forsować kontuzjowanego ramienia. Męczę się z tą kontuzją już ponad rok. Czas to zakończyć. Lekarze powiedzieli, że konieczna jest dłuższa przerwa, a ja muszę trenować, muszę startować, bo robiłem to całe życie. Najpierw była piłka nożna, potem kolejno tenis stołowy, motocross i armwrestling. Armwrestling mam w sercu cały



czas i na pewno do niego wrócę. Teraz jest jednak czas na bobsleje. Mamy w załodze zawodnika podnoszenia ciężarów, jedynego zawodnika ze Słowacji, który startował na tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich. Jest nim Martu Tesovic. Każdy z nas musi ważyć około 90-100 kg, a do tego być szybki

i zęcny. Wielu młodych próbowało bobslei, ale nie jest łatwa dyscyplina sportu. Nie chodzi tylko o samą jazdę. Trzeba być odpornym na stres, trzeba znosić dobrze długie zgrupowania za granicą. Trzeba być naprawdę zdrowym, żeby wytrzymać długie pobyty na zimnie. A oni po prostu czekali na takiego zawodnika, jak ja. Chce sięgnąć wysoko, marzę o medalu olimpijskim. – powiedział redaktor ArmPowera Lubomir.

Lubomir Jagnesak to pięciokrotny mistrz świata seniorów, czterokrotny mistrz Europy seniorów, pięciokrotny zwycięzca NEMIROFF WORLD CUP. Mam nadzieję, że tak jak powiedział, wróci do stołu.

Paweł Podlewski

Lubomir Jagnesak:

Męczę się z tą kontuzją już ponad rok. Czas to zakończyć. Lekarze powiedzieli, że konieczna jest dłuższa przerwa, a ja muszę trenować, muszę startować, bo robiłem to całe życie.

JOHN BRZENK NA „WOJNIE” Wschód vs. Zachód

Prawie każdy NEMIROFF WORLD CUP i większość zawodów cyklu Vendetta ma dodatkowe podteksty w tle. Najczęściej odnoszą się one do konfrontacji armwrestlingu zachodniego (USA, Kanada) z armwrestlingiem z Rosji, Ukrainy, Gruzji, Kazachstanu i czasem Bułgarii. W tym sezonie odnotowaliśmy już dwie „bitwy”, w których kluczową rolę odegrał „nasz rodak”, czyli John Brzenk.

Po wyleczeniu kontuzji John Brzenk pojawił się na zawodach w Starej Zagorze (Bułgaria). Razem z nim przyjechał Todd Hutchings (USA) i Terence Operman (Afryka Południowa). Przeciw nim Europa Wschodnia wystawiła Arsena Liliewa (Rosja), Dmitrija Trubina (Kazachstan), Wasyla Dautaszwili (Gruzja), Igora

Mirosznika (Ukraina). Do tego doszedł jeszcze Krasimir Konstadinow (Bułgaria).

John Brzenk w walce z Dmitrijem Trubinowem przegrał do zera. Aresen Liliew pokonał dwukrotnie Terence Opermana, a Krasimir Konstadinow rozprawił się z Wasylem Dautaszwilim.

Na scenę wyszedł Todd Hutchings i na pewno miał świadomość tego, że po porażce Johna Brzenka i Terence Opermana sytuacja jego teamu była niewesoła. On musiał wygrać i wygrał. Pokonał Igora Mirosznika pięć do jednego. Mało tego, Todd w drugiej rundzie odebrał nadzieję na dobre miejsce zawodnikowi gospodarzy Krasimirowi Konstadinowi.

W następnych walkach Brzenk pokonał Opermana, Liliew wygrał z Trubinem, a Mirosznik przegrał z Dautaszwilim.





W dniu finałów Brzenk walczył o VI miejsce z Dautaszwilim i przegrał po ciekawej walce. Młody rywal miał wiele radości z tego, że pokonał najsłynniejszego zawodnika wszech czasów.

Gospodarzowi, Krasimirowi Konstadinowowi, pozostało walczyć trzecie miejsce. Jego przeciwnikiem był Dmitrij Trubin. Walka przeszła do historii naszego sportu, niewiele brakło do remisu 3:3 i konieczności siódmej rundy, ale jednak zwyciężył Krasimir.

Wielki Finał: Liliew kontra Hutchings. Amerykanin nie zdołał jeszcze stawić większego oporu Lilewowi. Przegrał w sposób oczywisty.

Kolejna „bitwa” między zawodnikami armwrestlingu zachodniego z zawodnikami armwrestlingu wschodniego odbyła się w Las Vegas (USA). USA i Kanada wystawiły bardzo potężną „armię”: Devon Larratt, Michael Todd, Todd Hutchings i Tim Bresnan. Europa miała tylko trzech reprezentantów (Andrey Pushkar,

Arsen Liliew
vs. Todd Hutchings

Tim Bresnan
vs. Andrey Pushkar

kar, Sergey Tokarev, Khazimur Zoloev), ponieważ Andrey zdecydował się stoczyć dwa pojedynki. Jako naczelny wódz armię Zachodu prowadził John Brzenk. Efekty tego nie dały na siebie długo czekać. „Jesteśmy w szoku!” – napisali zaraz po ostatniej walce Igor Mazurenko. Jak było? Szybko!

Devon Larratt pokonał bezapelacyjnie Andrey Pushkara. 5-1 (dd 2007 roku Andrey nie poniósł takiej porażki). Sergey Tokarev uległ „cholernej” technice Michaela Todda. Działanie Johna było tu oczywiste. Na bocznym stole pokazał on, jak – ewentualnie – można pokonać Todda. Ale dopiero po walce!

Todd Hutchings rozłożył Khazimurata Zoloeva, który po trzeciej rundzie nie miał już nic do powiedzenia. Honor Europy był na końcu w rękach, w właściwie w rękę Andrey Pushkara, który pokonał Tima Bresnana.

Zawody zakończyły się ewidentną porażką Europy Wschodniej. Kolejny rozdział historii rywalizacji USA/Kanada vs Rosja, Ukraina, Kazachstan, Gruzja – zostanie napisany podczas listopadowego NEMIROFF WORLD CUP w Warszawie (Hotel Intercontinental, 10-11 listopada 2012 roku).

Foto: Igor Mazurenko
Paweł Podlewski

